KACZKI W KOSMOSIE! ASTROTURNIEJ!

Walt Disney's

# KACZOR DONALD

Nr 31 02.08.2000–08.08.2000
3,60 zł
ISSN 1231-451X INDEKS 326194

ISSN 1231-451X 31
9 771231 451008

EGMONT

UWAGA!
Chupa Chups
SHOCKING POP
Zabawka!
ZBIERAJ
SPRĘŻYNOWE
STRASZYDŁA!

# EKSTRA W NUMERZE:

lepoludek


4 KACZOR DONALD – SKARB PIRATÓW

12 MYSZKA MIKI – NA ŚMIERĆ I ŻYCIE

19 KACZOR DONALD – UPAŁ

20 FOLE FOLARZY

23 PARADA ŻARTÓW

24 KACZKI W KOSMOSIE!

KONKURS!

26 MYSZKA MIKI – NOWY GARNITUR

27 DIODAK – POZNAJ SWĄ PRZYSZŁOŚĆ

33 KACZOR DONALD – KACZOR W SKŁADZIE PORCELANY

45 ZAWSZE ŚMIESZNE

48 KRZYŻÓWKA


NAGRODY KONKURSOWE!
Czytaj na stronie 24!

Nagrody za krzyżówkę!
Czytaj na stronie 45!

Walt Disney

# KACZOR DONALD

## Skarb piratów

Scen. Kari Korhonen, rys. Estaban

Hiszpańskie złoto Czarnego Billa! **Znaleźliśmy!**
**Co** znaleźliście?
Wielką skrzynię złota! Ogromną, przepastną...
O czym ty mówisz, chłopcze?
Przypominam ci, że jesteś na lekcji geografii i właśnie pytałam, czym jest **erozja!**
Zostaniesz po lekcjach! Musimy **poważnie** porozmawiać!
Chi, chi, chi, chi!
Tak, proszę pani...
Doniek coś ostatnio za dużo czyta o piratach! Przez te głupie historyjki o kapitanie Klipperze już nie pierwszy raz ma kłopoty...
...i to jest właśnie **okazja...**
...którą należy wykorzystać! W końcu ma się talent do rysowania **fałszywych map!**
**Po południu...**
Wystarczy, że ten bałwan znajdzie moje **dzieło sztuki...**
...a wtedy jego chora wyobraźnia **załatwi resztę!**
Co?...
PLUSK!

Co tam leży w błocie przy brzegu? Chyba jakaś **butelka...**
No! Kapitan **Naiwniak** złapał przynętę!
Faktycznie – **butelka!** I to **stara!**
CHLAP!
Chyba bardzo długo tutaj tkwiła... i ten papier... taki **pożółkły...** Czyżby to...
Butelkę znalazłem w jakiejś szopie... a papier wystarczyło trochę **podprasować** i **poplamić herbatą!** He, he, he!
Kurczę... To jest **mapa!** Mapa, która zaprowadzi do skarbu **Kapitana Kuka!**
Wszystko opisałem jak **krowie na rowie!**
Też chętnie poskaczę z radości... ale może **później,** jak zaczniesz szukać skarbu!
Nie do wiary!
Zawsze o czymś takim **marzyłem!**
**Wkrótce..**
Doniek, obiecałem tacie, że mu pomogę w domu...
A ja jeszcze nie odrobiłam lekcji! Mama będzie zła!
I w ogóle, to jest bezsens! Jaki pirat przy zdrowych zmysłach zakopałby swój skarb aż tutaj – taki kawał od morza?

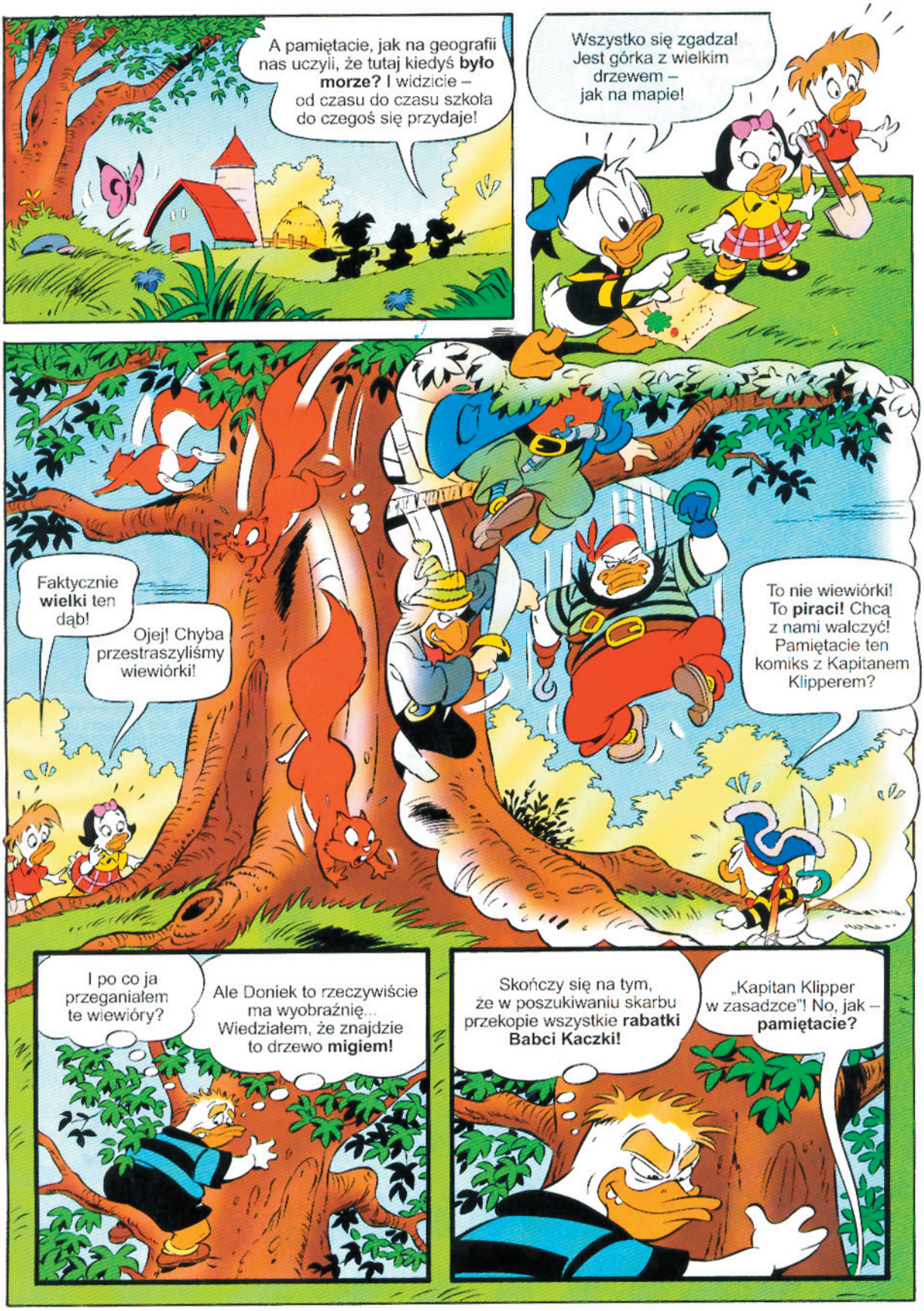
A pamiętacie, jak na geografii nas uczyli, że tutaj kiedyś **było morze?** I widzicie – od czasu do czasu szkoła do czegoś się przydaje!
Wszystko się zgadza! Jest górka z wielkim drzewem – jak na mapie!
Faktycznie **wielki** ten dąb!
Ojej! Chyba przestraszyliśmy wiewiórki!
To nie wiewiórki! To **piraci!** Chcą z nami walczyć! Pamiętacie ten komiks z Kapitanem Klipperem?
I po co ja przeganiałem te wiewióry?
Ale Doniek to rzeczywiście ma wyobraźnię... Wiedziałem, że znajdzie to drzewo **migiem!**
Skończy się na tym, że w poszukiwaniu skarbu przekopie wszystkie **rabatki Babci Kaczki!**
„Kapitan Klipper w zasadzce"! No, jak – **pamiętacie?**

Pamiętacie, jak wygonił piratów z domku na drzewie i przetrzepał im skórę?
Nie!
Najpierw ostrzelał ich, aż się **kurzyło!**
Ognia, kapitanie!
Aj!
BUCH!
PRASK!
ŚWIST!
Czuję się zupełnie jak ci piraci!...
Ale i tak ten się śmieje, kto się śmieje ostatni... Ejże! Dokąd oni idą? To **nie tam!**
Mapa mówi, że musimy odmierzyć pięćset kroków na południowy wschód od wielkiego dębu... Czyli **wchodzimy w las!**
Później...
Oj! Takie śledzenie to ciężka robota...
TRZASK!
Stać! **Cicho!...** Słyszeliście?
Pewnie jakiś zwierzak się za nami wlecze... Chyba już wcześniej go słyszałem!
Oho... Coś widzę! Może to na przykład **niedźwiedź?** W każdym razie **gruby zwierz...**
Gruby zwierz? A jeśli tu faktycznie jest **niedźwiedź?**
Ha! Widzę jego **pazury!** Ale spokojnie – Kapitan Klipper nie boi się niczego!

Złowrogie oczy, ognisty oddech i wielkie zębiska! Nic to – wilk morski i władca siedmiu mórz pokona potwora i uwolni księżniczkę!
Chyba już **wszystkie** bajki mu się pomieszały!
Ja się boję... Bo jak tu jest **niedźwiedź**...
Doniek, daj spokój! To tylko **skunks!**
Uff... To tylko **skunks!**
Zaraz... chwileczkę... moment... **TYLKO SKUNKS?!**
**AAAAAAAAA!**
Kurczę! A co to za wrzaski?
**Aaaaa!** Albo to jest **bardzo niemiły** skunks... albo coś jeszcze gorszego! Więc lepiej **w nogi!**
Ejże... A przynajmniej biegniemy w dobrym kierunku? **Liczcie kroki!**
**Trochę dalej, trochę później...**
Uch! **Fe!** Co za **smród**... Nawet woda nie pomaga... Nie dość, że śmierdzę, to jeszcze jestem **mokry!**

A najgorsze, że biegłem bez opamiętania taki kawał... i chyba się zgubiłem!
W tym czasie...
Och! Mam nadzieję, że ten skunks nie idzie za nami...
Załoga – cel na horyzoncie!
A co to niby za cel? Jakaś szopa? I tam ma być skarb?
Może nie wygląda... ale tu naprawdę jest skarb! Patrzcie!
NIE WHODZIDŹ!
ZAKAZ WSTĘPU
Kulki do gry! Fantastyczne!
A te komiksy? Po prostu bomba! Nasz Kapitan Kuk miał niezły gust!
BILLY
Może to za bardzo nie przypomina skarbu piratów... ale przecież tak tego tutaj nie zostawimy!
BILLY
Po chwili...
Nareszcie znalazłem drogę... i to wcale nie było takie proste! No, i mam tych zwariowanych poszukiwaczy skarbów!
Ejże... Oni... oni... oni wzięli moje rzeczy!
Całkiem nieźle nam poszło!

Ani kroku dalej, złodzieje! To jest **moje!**
Twoje? Mapa zaprowadziła nas prosto...
BILLY
**Sam** narysowałem tę mapę! Mieliście gruntownie przekopać rabatki Babci Kaczki – ale ty nawet **nie umiesz** czytać mapy!
Po co miałbym wam wskazywać drogę do **mojego** skarbu? Chciałem was tylko **podpuścić,** żeby...
Ach, to wszystko **twoja** sprawka? A ja tyle czasu szukam Penny...
BILLY
Zapomniałeś już, co mi obiecałeś, Barney? Wolisz się bawić, niż pomagać w domu, prawda?
Przez ciebie Penny nie odrobiła jeszcze lekcji, młody człowieku! Nie wstyd ci?
Właśnie! I jak ty w ogóle **wyglądasz?** Tym razem się **doigrałeś!**
Mama?
Dlaczego nie wróciłeś ze szkoły prosto do domu? I skąd się tu wzięły te wszystkie komiksy, kulki do gry i karty?
No... bo...
Szkoda, że nie znaleźliśmy żadnego **prawdziwego** skarbu!
Ja nie żałuję! Przygoda była **całkiem niezła!**
No, i czarny charakter poniósł zasłużoną karę – jak w **piracki opowieściach!**
Gdzieś ty był, chłopcze? Śmierdzisz jak **najgorszy skunks!**
KONIEC

Walt Disney

# MYSZKA MIKI

## Na śmierć i życie

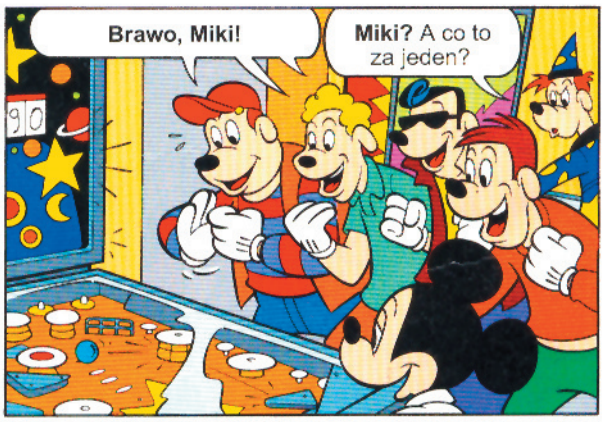

Scen. Sarah Kinney, rys. David

Więc może warto do tej twojej maszyny wrzucić **dwie** monety...
...o ile nie boisz się **konkurencji!**
Daj spokój, Minnie! Gram tylko dla zabawy, więc nie ma sensu traktować tego tak **poważnie...**
Właśnie! Mógłbyś przegrać – a twojej **pani** raczej by się to nie spodobało!
Przegrać? **Zobaczymy!**
Zaczynaj!
Takiś pewny siebie?
I tak wygram! **Słabsi** mają pierwszeństwo!
**Miki! Miki! Miki! Miki!**
BANG!
**Pierwszą kulką Miki grał bardzo długo i sam był tym zaskoczony... lecz w końcu...**
**Koniec!**
Teraz twoja kolej, Czarodzieju!
**Nareszcie!** Ile uzbierałeś?

Osiemnaście milionów... Jak ci się to udało?
Nie mów, tylko graj!
1811928
Nie szkodzi! I tak będę lepszy!
Muszę pokonać tego zarozumialca...
O, nie! Uciekła...
BRZĘK!
Tak szybko... Grr!
Głowa do góry! Mówiłem ci, że w końcu to tylko zabawa, więc nie przejmuj się tak bardzo!
Brawo, Miki! Brawo, Miki!
Ha! Nie ruszać się!
BZYT!
A niech mnie... Minnie, to naprawdę jest czarodziej!
Myślałam, że czarodzieje ubierają się z większym gustem...
PUK!
PUK!
A jeśli chodzi o was... to może by tak rewanż? Tylko że tym razem to będzie prawdziwa gra!

Czarodziej czy nie, tak naprawdę jesteś **osłem!** I tak cię pokonamy – w **każdej** grze!

No... Minnie...
Może wyjaśniłby nam, co ma na myśli, mówiąc o...


BŁYSK!
...**prawdziwej** grze?!

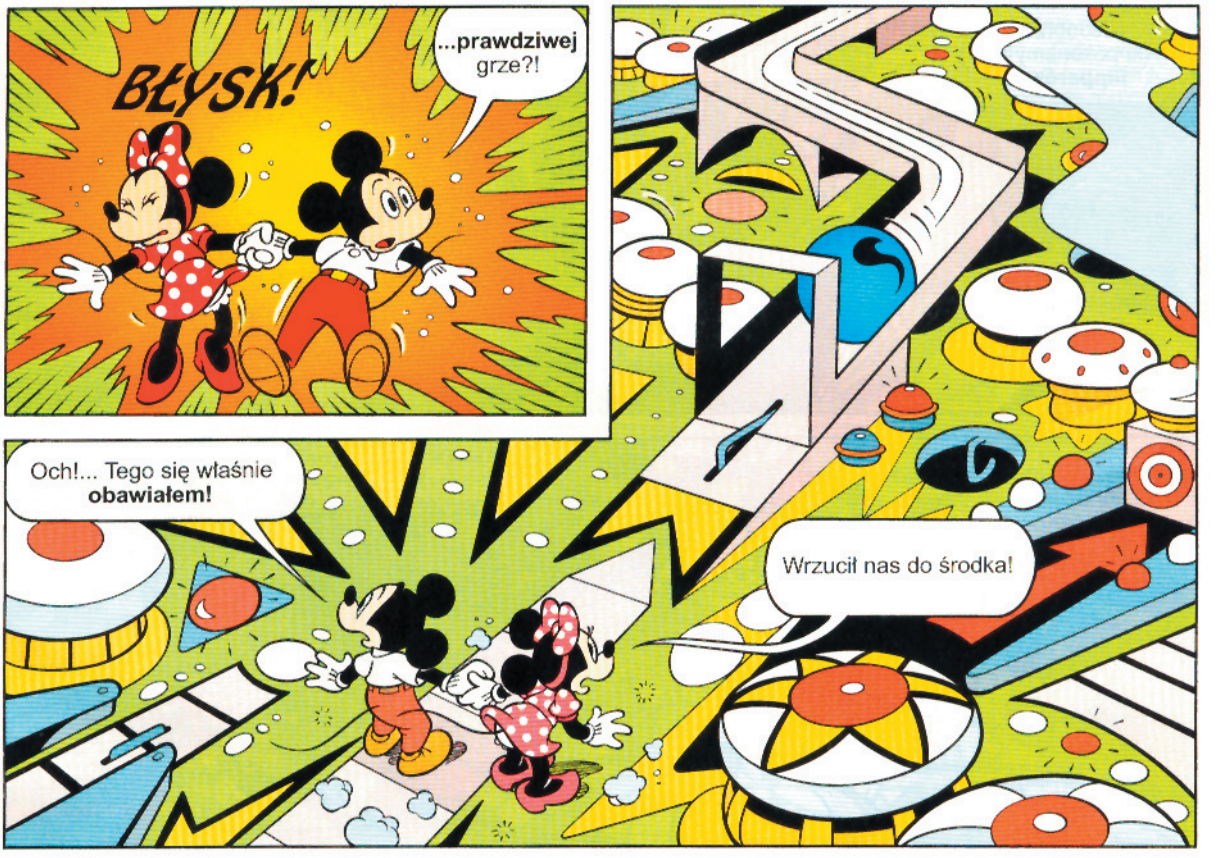
Och!... Tego się właśnie **obawiałem!**
Wrzucił nas do środka!

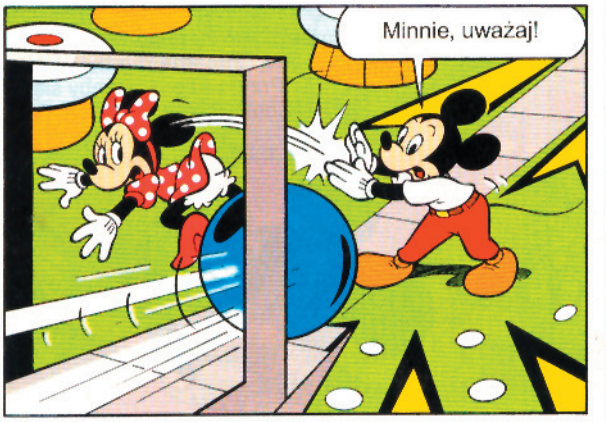
Minnie, uważaj!

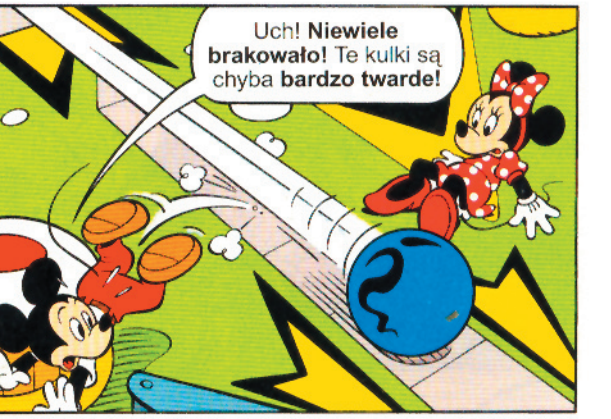
Uch! **Niewiele brakowało!** Te kulki są chyba **bardzo twarde!**

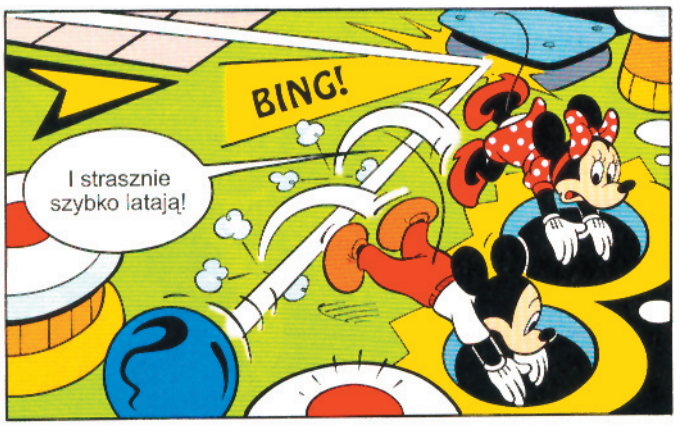
BING!
I strasznie szybko latają!

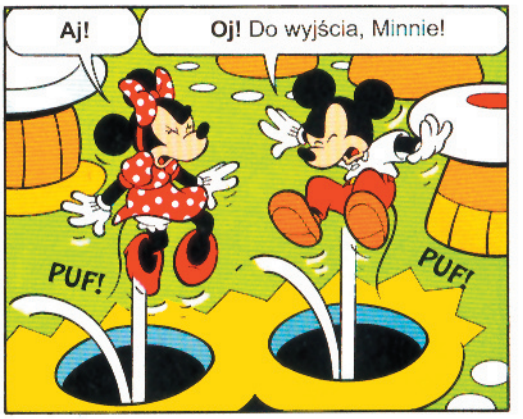
Aj!
Oj! Do wyjścia, Minnie!
PUF!
PUF!

Niedobrze... Nie pokonamy tych **flipperów...**
Miki, kulka leci! **Uciekaj!**

Tutaj będziemy bezpieczni – przynajmniej na razie!
Ale zaraz **ogłuchniemy!**
DING!
DING!
DING!
DING!

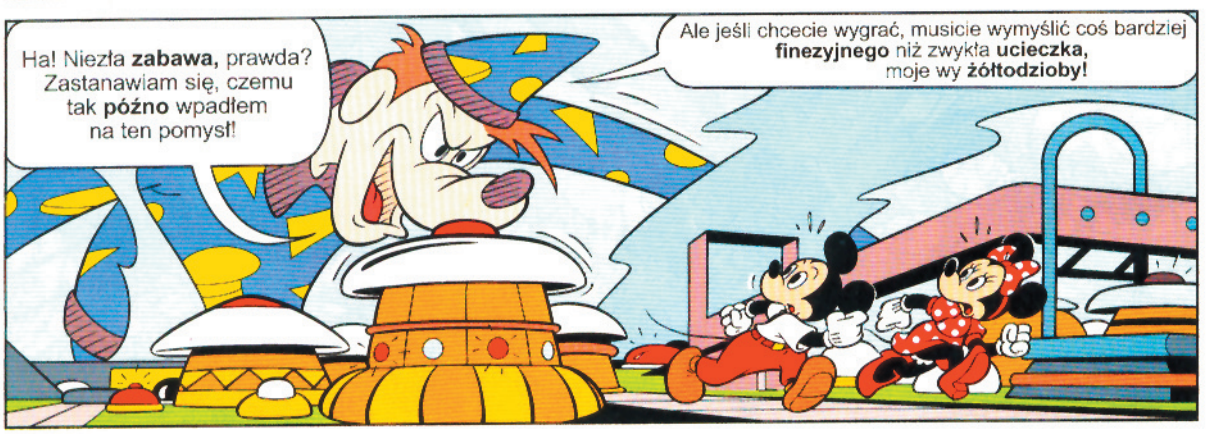
Ha! Niezła **zabawa,** prawda? Zastanawiam się, czemu tak **późno** wpadłem na ten pomysł!
Ale jeśli chcecie wygrać, musicie wymyślić coś bardziej **finezyjnego** niż zwykła **ucieczka,** moje wy **żółtodzioby!**

**Miki,** to straszne! Co zrobimy?
Nie martw się! Jakoś wyjdziemy!

Kto mieczem wojuje – od miecza ginie! Niech się zastanowię...
Tylko że mam w głowie **zupełną pustkę!** Przyszedłem tu, żeby się pobawić, a nie walczyć na śmierć i życie!

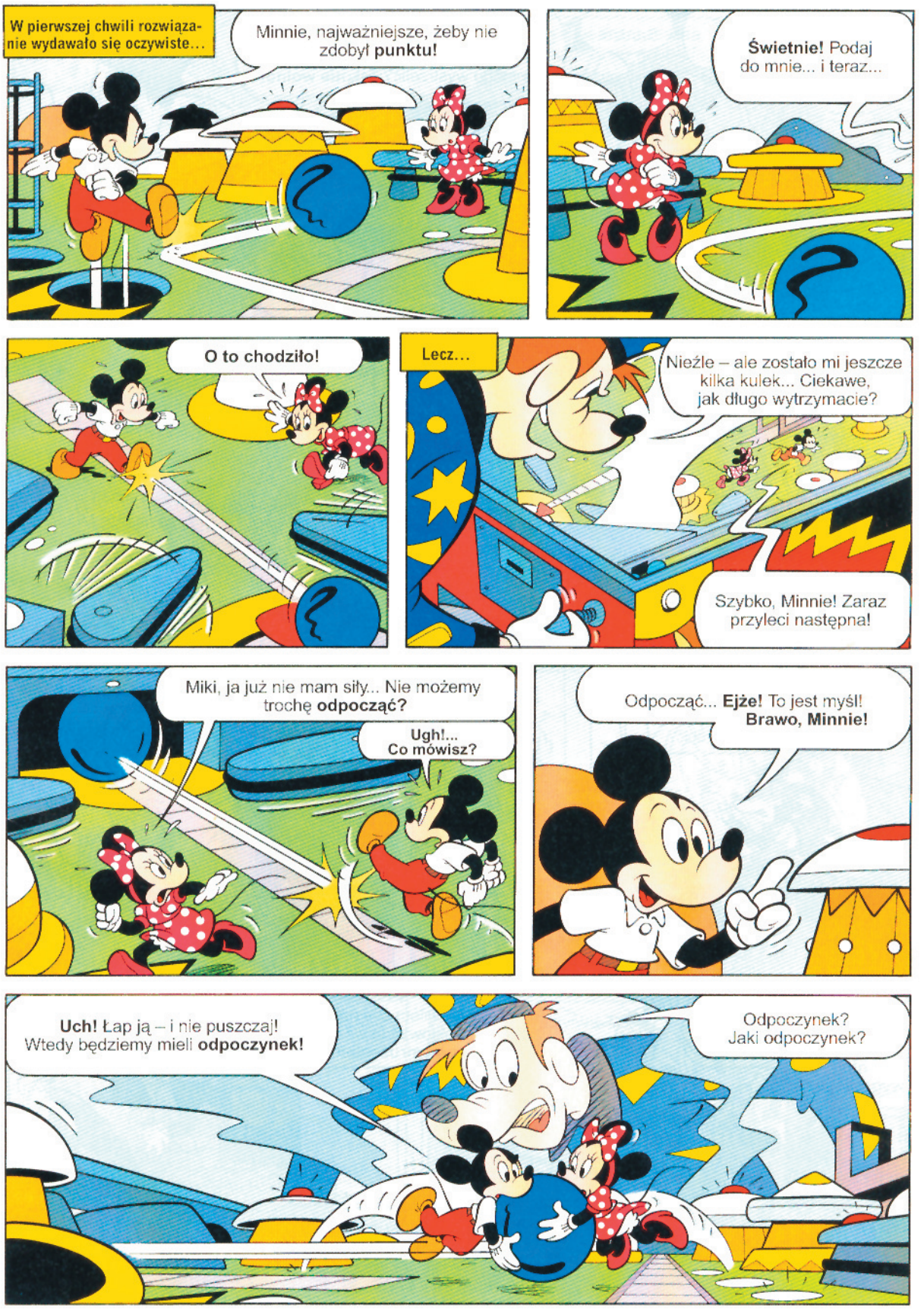
W pierwszej chwili rozwiązanie wydawało się oczywiste...
Minnie, najważniejsze, żeby nie zdobył **punktu!**
**Świetnie!** Podaj do mnie... i teraz...
**O to chodziło!**
Lecz...
Nieźle – ale zostało mi jeszcze kilka kulek... Ciekawe, jak długo wytrzymacie?
Szybko, Minnie! Zaraz przyleci następna!
Miki, ja już nie mam siły... Nie możemy trochę **odpocząć?**
**Ugh!... Co mówisz?**
Odpocząć... **Ejże!** To jest myśl! **Brawo, Minnie!**
**Uch!** Łap ją – i nie puszczaj! Wtedy będziemy mieli **odpoczynek!**
Odpoczynek? Jaki odpoczynek?

I jak ci się to podoba?
Bardzo!
Co wy robicie? Tak nie wolno! Jak mam teraz grać, skoro nawet **nowej** kulki nie mogę wystrzelić? **Tak nie wolno!**

Przez was **nie mogę wygrać!** W tej chwili przestańcie!
BUCH!
BUCH!

Żeby was tak... **Och!**
DRRRR!
AWARIA!
Widzisz, Minnie? Wiedziałem, że się uda!

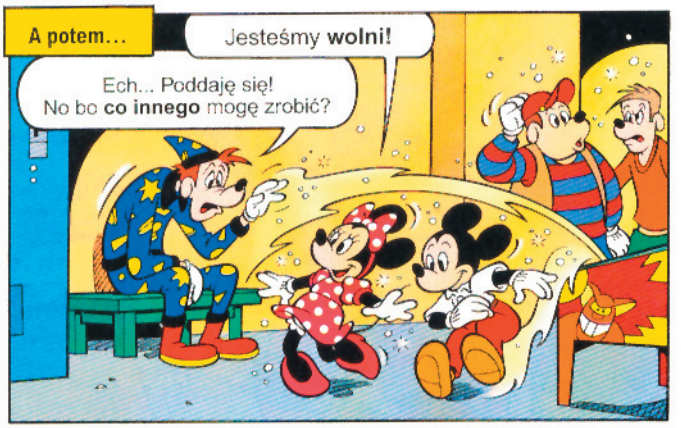
**A potem...**
Jesteśmy **wolni!**
Ech... Poddaję się! No bo **co innego** mogę zrobić?

Pokonałeś mnie... **Przegrałem z kretesem!**
Właściwie tak to wygląda – ale z drugiej strony...

...kulka nadal jest **w grze...** więc my też tak do końca **nie wygraliśmy!**
Mówiłem ci – najlepiej traktować to wszystko **z przymrużeniem oka!**

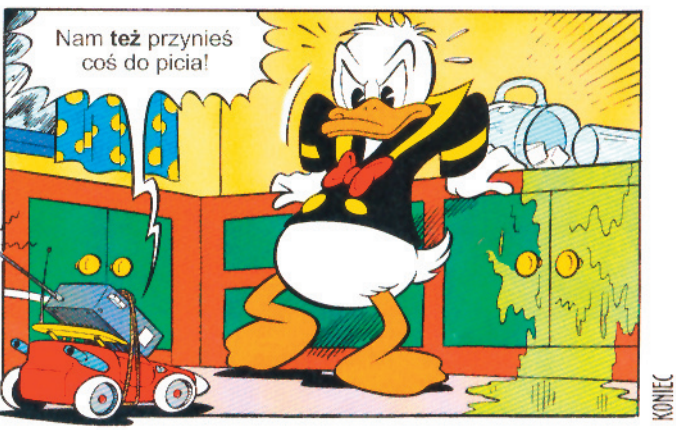


Scen. Per Hedman, rys. Alferez

KONIEC

# FIOLE FIOLARZY

## Kawał tygodnia

## MOKRO, MOKRO!

**Ten kawał róbcie tylko na plaży, kiedy słońce w mig wysuszy ubranie!**

Zaczyna się całkiem niewinnie... Poproś swoją ofiarę, żeby wsadziła sobie lejek za pasek spodni. Potem niech położy niewielką monetę na nosie lub w zgięciu między nosem a górną wargą. Powiedz, że zabawa polega na próbie trafienia monetą w lejek...

Teraz pora na gwóźdź – a raczej prysznic – programu! Wlej wodę w lejek!

**Pamiętaj!**
**Po pierwsze – to wybitnie plażowy dowcip!**
**Po drugie – nie rób go, gdy jest zimno!**
**Po trzecie – wybierz taką ofiarę, która ma ogromne poczucie humoru!**

– Synku – mówi mama. – Jest już późno, posprzątaj zabawki i kładź się natychmiast spać! – Ależ, mamusiu – oburza się malec. – Mówisz do mnie takim tonem, jakbym był tatusiem...

Damian Mrowczyński ze Stefanowa

## Eksperymenty z Diodakiem

## Lekkie zadanie

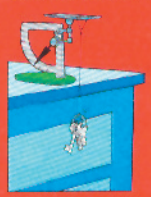

Do szalki wagi kuchennej (lub wagi na listy) przyczep niewielki ciężarek na nitce (np. klucze).

Zanurz ciężarek w naczyniu z wodą. Waga pokaże, że teraz jest on lżejszy!

Synek przychodzi do mamy i mówi:
– Mamo, idę zrywać czereśnie!
– Przecież jest zima!
– Nie szkodzi, założę rękawiczki!

Monika Zarwalska z Leszna

## Odbitka tygodnia

Hej, fruń stąd! To mój rewir łowiecki!

## Bardzo dziwne rysunki

### Czy te oczy mogą kłamać...

Czy własne oczy cię mylą? Dlaczego od razu nie widać, co naprawdę przedstawiają te rysunki? Bo czy na pierwszy rzut oka wiadomo, że obrazek po prawej stronie przedstawia Meksykanina na rowerze? A może to dwie nitki makaronu połączone obwarzankiem?

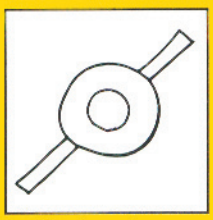

Niżej widzisz kilka nowych dziwnych rysunków. Wysil swoje szare komórki i odgadnij, co przedstawiają te obrazki. Do dzieła!

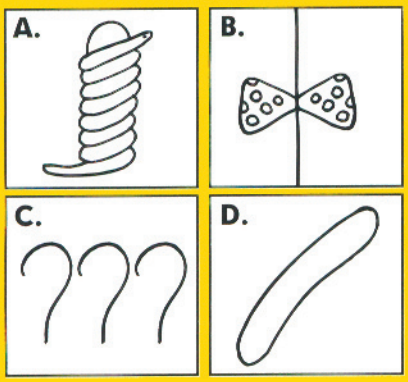


A. Łysy człowiek opleciony przez węża boa.
B. Człowiek, któremu drzwi windy przycięły muszkę.
C. Wieszaki dla nudystów.
D. Samotny hot-dog wyjęty z bułki.

## Magia na co dzień

Samolubne ptaszydło!

### Jak przeginać...

1 Kaczor Donald pokaże, jak zginać gwoździe siłą woli.

2 Nie do wiary! Gwóźdź rzeczywiście się zgina!

Tak naprawdę, nie ma w tym żadnej magii! Gwóźdź od początku był skrzywiony, lecz Donald trzymał go tak, że widzom wydawa się całkiem prosty! We właściwym momencie po prostu obrócił go w palcach.

## Ale zwierzaki!

### W czasie deszczu małpy się nudzą...

...ale nie mokną! Sprytne goryle wykorzystują wielkie liście jako parasole!

Nie do wiary!

## Ale historie!

Strażnicy z pewnego więzienia w amerykańskim stanie Nowy Meksyk uwielbiali oglądać telewizję. A w niej – smukłe ratowniczki z serialu „Słoneczny Patrol"...

Kiedyś, gdy siedzieli wpatrzeni w telewizor, sześciu więźniów wykorzystało tę chwilę nieuwagi i niepostrzeżenie wymknęło się z celi. Jeden z nich po schwytaniu opowiadał: „Nie planowaliśmy ucieczki. Ale gdy zobaczyliśmy, jak strażnicy nieprzytomnie gapią się w ekran, to po prostu musieliśmy skorzystać z okazji!"

# $KNERU$

NAJDZIELNIEJSZY
KOWBOJ
DZIKIEGO ZACHODU

POSZUKIWACZ
ZŁOTA
NA ALASCE

POGROMCA
PIRATÓW
NA MISSISIPI

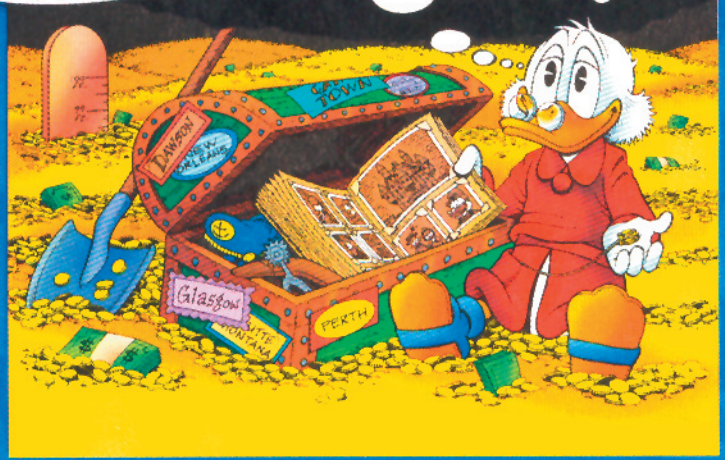


I DZIEWIĘĆ
INNYCH
HISTORII!

**NOWY KOMIKS! KUP W KIOSKU!**

P A T R O N M E D I A L N Y

MINIMAX
kanał dziecięcy
BEZ PRZEMOCY

*Dostępny*
*w sieciach kablowych*
*i pakiecie* CYFRA+

# PARADA ŻARTÓW

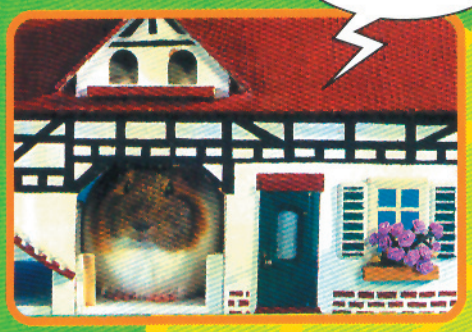


Mama, zaniepokojona ciszą panującą w dziecinnym pokoju, pyta:
– Dzieci, co robicie?
– Bawimy się w lekarza!
– A dlaczego Joasia siedzi na szafie?
– Bo doktor polecił jej wyjechać w góry!

Iza pyta kolegi:
– Czyje popiersie powinnam postawić na swoim fortepianie? Bacha, Mozarta czy Beethovena?
– Beethovena! Był głuchy!

Ojciec robi wyrzuty synowi:
– Chłopcze, myślisz tylko o pieniądzach!
– Nie, tato! Myślę też o dziewczynach!
– O jakich dziewczynach?
– O tych z pieniędzmi!

*Frycek chwali się Pawłowi:*
*– Wiesz, bardzo dbam o ochronę środowiska. Jeden bilet tramwajowy wykorzystuję aż dziesięć razy!*

Jasio szepcze tacie na ucho:
– Jak dasz mi dziesięć złotych, to powiem ci, co mówi mamie taki pan w mundurze, który przychodzi tu co rano!
Zaniepokojony ojciec wyjmuje banknot i daje synowi.
– I co, Jasiu? Co mówi?
– Dzień dobry! Poczta dla pani!

*Starsza siostra Krysia spodziewa się dziecka. Mówi do brata:*
*– Popatrz, Krysiu! Niedługo będziesz wujkiem!*
*– Ja? Wujkiem?! Co ty wiesz – ja będę kosmonautą!*

Nauczyciel mówi do Piotrka:
– Dostajesz piątkę za wypracowanie, a twój tata palę za błędy ortograficzne!

Okulista do pacjenta po skończonym badaniu:
- Niech pan mi powie... W jaki sposób udało się panu tu w ogóle trafić?!

## Mądrości Kontuzjusza

Jeśli twój pies patrzy, jak gotujesz obiad, nigdy nie wychodź do drugiego pokoju, żeby odebrać telefon!

## ŚMIEJ SIĘ RAZEM Z NAMI!

*Pod mysią dziurą czatuje kot. Biedne gryzonie nie mogą wyjść na zewnątrz. Wreszcie, jeden z nich zaczyna udawać szczekanie. Przerażony kocur jak oparzony odskakuje od dziury.*
*– Widzicie?! – mówi jedna z myszek.*
*– Opłaca uczyć się języków obcych!*

## ŚMIECH TO ZDROWIE!

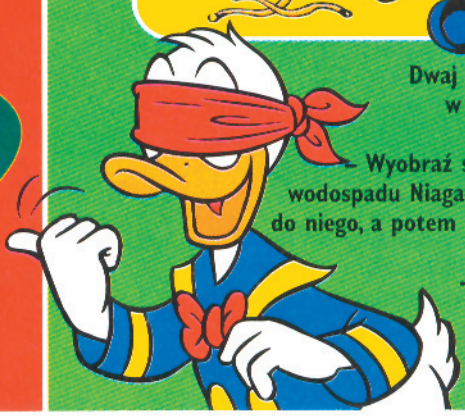

Dwaj mężczyźni opowiadają sobie w barze niesamowite historie. Jeden z nich mówi:
– Wyobraź sobie: wczoraj szedłem obok wodospadu Niagara i widziałem, jak wskoczył do niego, a potem wynurzył się, jakiś człowiek. Nic mu się nie stało!
– Wiem! – Odpowiada drugi.
– To byłem ja!

# KACZKI W KOSMOSIE

ZANIM SPOTKASZ KOSMITĘ, POWINIENEŚ WIEDZIEĆ, ŻE...

## 1 PRZYBYSZE Z INNYCH PLANET

Słowo UFO oznacza „niezidentyfikowany obiekt latający". Takie „obiekty" przybywają podobno na Ziemię, by przyjrzeć się, jak powodzi się ludzkości. Badacze przestrzeni kosmicznej po dziś dzień spierają się o to, czy UFO naprawdę istnieje.

## 2 KOSMOLOTY

Ludzie, którzy podobno widzieli UFO, opowiadają, że miało ono kształt cygara, dziecięcego bączka albo kuli. Najczęściej jednak przypominało dwa połączone spodki – stąd popularna nazwa „latający spodek".

## 3 DZIWNE WYDARZENIA

Gdy nadlatuje UFO, przestaje działać większość znajdujących się w pobliżu urządzeń. Jeśli znienacka umilknie twój walkman, strzeż się – być może, tuż obok znajdują się kosmici!

## 4 WIZERUNKI

Większość zdjęć przedstawiających statki obcych, to tak naprawdę zamazane wizerunki balonów albo samolotów. Istnieje jednak kilka fotografii, które naukowcy (choć niechętnie) uznają za prawdopodobne podobizny UFO.

## 5 TAJEMNICA

Podobno rząd USA posiada tajny ośrodek badawczy, w którym przechowuje szczątki rozbitego pojazdu kosmitów.

# DO WYGRANIA!

Odpowiedz na pytania zamieszczone w trzech kolejnych numerach „Kaczora Donalda" (KD 31, 32, 33).
Na rozwiązania czekamy do 23 sierpnia!
Przesyłajcie wszystkie trzy odpowiedzi na jednej kartce.

**DO WYGRANIA!**

**5 NAGRÓD GŁÓWNYCH:**

- Lego Technic
- Encyklopedia obrazkowa – Kosmos
- Gwiezdne Wojny – 3 albumy
- Poradnik Młodego Skauta:

**20 ZESTAWÓW:**

- Encyklopedia obrazkowa – Kosmos
- Poradnik Młodego Skauta
- Gwiezdne Wojny – 3 książki.

1. Najdalej położoną planetą od centrum Układu Słonecznego jest:

a. Księżyc,
b. Ziemia,
c. Pluton,
d. Mars.

# ASTROTURNIEJ

Walt Disney

# Myszka Miki

## Nowy garnitur

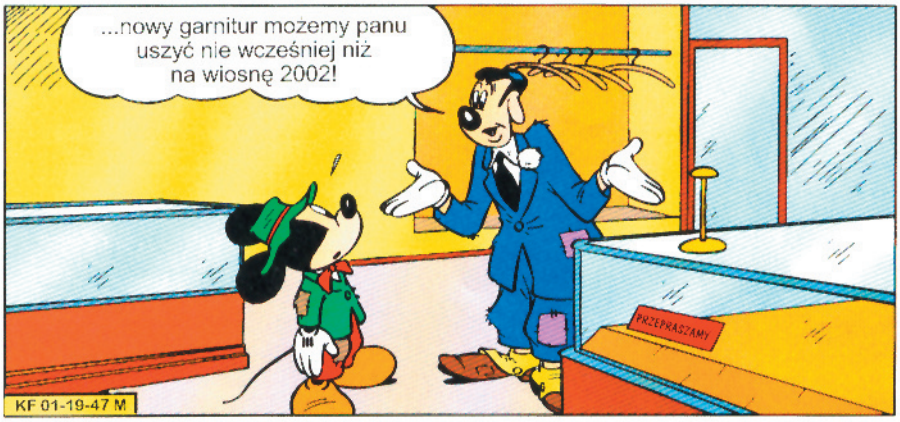

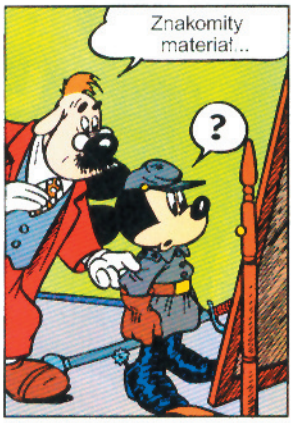

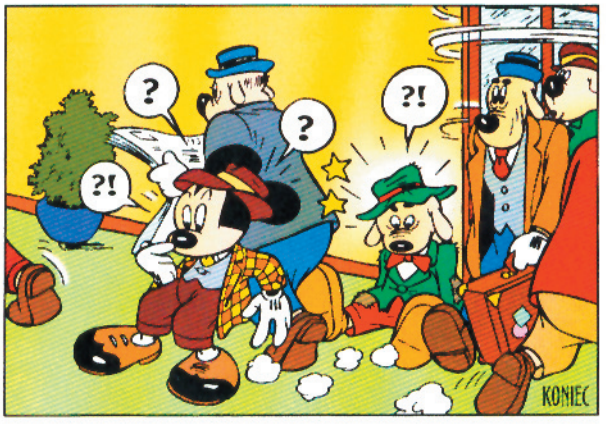

# Poznaj swoją przyszłość

Scen. i rys. Kari Korhonen

Czyli to znaczy, że nieźle mi pójdzie! Chętnie dowiem się czegoś jeszcze!
POZNAJ SWOJE PRZEZNACZENIE - 50 CENTÓW
POZNAJ

Na swej drodze spotkasz wysokiego nieznajomego, który powie ci, co robić!
Hę? A co to niby ma znaczyć?

Phi! Takie coś można przeczytać w każdym horoskopie! Dać jej jeszcze jedną szansę, Wolframik?
POZNAJ SWOJE PRZEZNACZENIE

Odniesiesz sukces podczas wielkiej próby! Jutro czeka cię udany dzień!
Dosyć! Ona się **powtarza!**

Skoro już zabiera się ludziom ciężko zarobione pieniądze, to wypada to robić trochę mniej bezczelnie!

Później...
No! Podłączyłem **wykrywacz fal mózgowych!**
DIODAK WYNALAZCA
ŁUP!
BUCH!
WYNALAZKI NA POCZEKANIU
UWAGA! BURZA MÓZGÓW!
WYNAJDĘ WSZYSTKO WEDŁE ŻYCZENIA

Najwyższa pora przeprowadzić **testy...**
Jedziemy do centrum handlowego!

Nie ma jak zdrowa konkurencja – prawda, pani Wyrocznio?
WYROCZNIA
POZNAJ SWOJE PRZEZNACZENIE - 50 CENTÓW

Różnica polega na tym, że **moja** maszyna **naprawdę** przepowiada przyszłość! Zobaczymy, jak ludzie zareagują!
FUTUROZON DIODAKA PRZEPOWIADA PRZYSZŁOŚĆ

Ejże... To jeden z grupy... **Chłopcy z Ulicy!**
Hm... „Futurozon Diodaka przepowiada przyszłość..."

Może nareszcie się dowiem, co to będzie... i przestanę się tak zamartwiać, co ludzie powiedzą...
FUTUROZON DIODAKA PRZEPOWIADA PRZYSZŁOŚĆ

A może już zawsze będę musiał żyć z ciężarem strasznej tajemnicy...
BZZZZ!

Wszyscy pękną ze śmiechu, kiedy wyjdzie na jaw, że piosenki **Chłopców z Ulicy** pisze **twoja mama!**
PUF!
FUTUROZON DIODAKA PRZEPOWIADA PRZYSZŁOŚĆ

**Aaaa!** Zamknę się w szafie i nie wyjdę, dopóki nie urośnie mi taka broda, że nikt mnie nie pozna!

Oj... Nie najlepiej to wyszło!...
Sprawdzimy, co nas czeka?
Lepiej nie!

Byłam dzisiaj na rozmowie w sprawie pracy i okropnie się denerwuję... Nie chcę myśleć o przyszłości!
Daj spokój, to tylko zabawa!

Przyjaciele uwielbiają twoje radosne usposobienie! Potrafisz pocieszyć i rozweselić każdego!
Widzisz?
Równie dobrze mogłam usłyszeć, że na mojej drodze stanie wysoki, przystojny nieznajomy...
Nie dostaniesz tej pracy!
Och... Chlip! Ja chcę do domu!...
No, już, już... Wszystko będzie dobrze!
Patrz!
Co tam znowu?
To mi się podoba!
Wrzuć dwie monety, kochanie! Ja też chcę poznać swoją przyszłość!
Oczywiście!
Mądrze postąpiłeś, wydając ostatnią premię na pierwszy numer komiksu z Hipermanem! Za 50 lat będzie on wart dwa razy tyle!
Co takiego?
BZZZ!
Nie powiedziałeś mi, że dostałeś premię! I kto to widział, żeby wydawać tyle pieniędzy na jakieś komiksy?!
Z każdą chwilą jest coraz gorzej!
Natychmiast sprzedasz ten komiks! Słyszysz, co do ciebie mówię?
Lepiej wyłączę tę maszynę!

Dajcie mi święty spokój!
Podobno, *Detekt*, pańska firma, ma się połączyć z *Elektrosensem!* Czy to **prawda?**
Nasi czytelnicy mają prawo wiedzieć!

Jest pan największym na świecie producentem wykrywaczy kłamstw...
...a taka **fuzja** dałaby panu pozycję monopolisty...

Ależ **nie ma** żadnej fuzji!
Spodziewaliśmy się, że będzie pan zaprzeczał, aby nie dopuścić do **przecieku...**

W wyniku fuzji obejmie pan kontrolny pakiet akcji, a pański majątek osobisty wzrośnie **dwukrotnie,** czy tak?
Dosyć już tego!
PRASA

Powtarzam: nie będzie żadnej fuzji! Za dwa tygodnie zarząd będzie dyskutował nad przyszłością firmy...
Proszę pana...

Dzięki fuzji będzie pan **obrzydliwie bogaty!** Serdeczne gratulacje!
Tamta kobieta nie wykorzystała drugiej pięćdziesiątki...
PUF!

Co to było?
Maszyna przemówiła!
PRASA

Wynalazek Diodaka nie może się mylić!
Nie, nie, nie, nie, nie!
PRASA
FUTUROZON DIODAKA PRZEPOWIA PRZYSZŁ

„Kłamstwo prezesa firmy produkującej wykrywacze kłamstw!" A to ci historia! Biegiem, **do redakcji!**
Stać!
TUPTUPTUP!

No, i co? **Nie wiedziałem,** że zdecydujemy się na fuzję – a przez ciebie wyszedłem na **skończonego łgarza!**
Poprawka! **Nie będzie** fuzji! Straci pan **dużo pieniędzy!**
FUTUROZON DIODAKA PRZEPOWIADA PRZYSZŁOŚĆ

Później...
Uff... Mam nadzieję, że już poszedł...

Ha! Właśnie pana szukałem! Czy to pańska maszyna?
No... tak!

Ustawił pan ją tutaj **bez zezwolenia!** Będzie **mandat!** I proszę ją stąd **natychmiast zabrać!**

Wiesz, Wolframik... To rzeczywiście jest **wysoki nieznajomy...** i **powiedział mi, co robić!**

KONIEC

# Kaczor w składzie porcelany

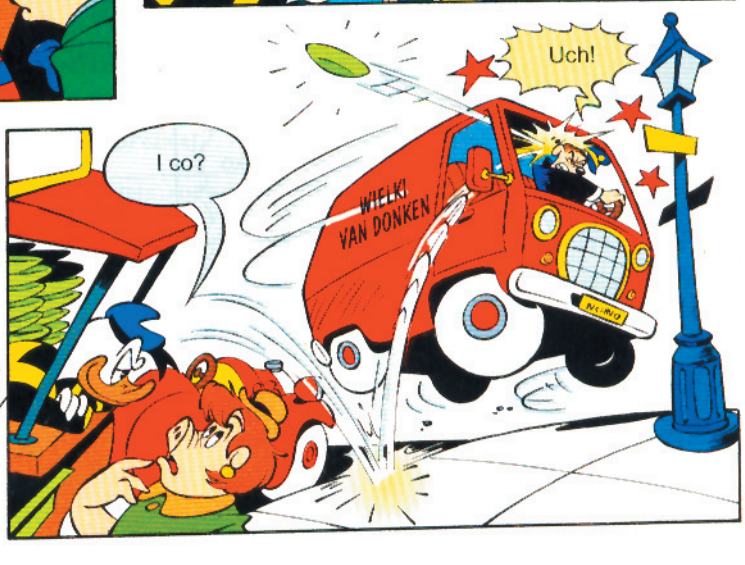


Scen. Paul Halas i Jack Sutter, rys. Massaroli

Oooooch!
BRZĘK!
PIIIIIISK!
VAN DONKEN
Czyżbym słyszał odgłosy **podziwu?** Zatem kto jest chętny do nabycia drogą kupna tego cuda sztuki porcelanowej?
Baran! Osioł! Półgłówek!
Do kogo ta mowa, kolego?
Zobacz, coś narobił! Szkody są **kolosalne!** To **tragedia!**
Może jednak bez przesady! Widzę tu tylko lekkie zadrapanie i nic więcej!
Mówię o tym, co jest **w środku!!** Najdelikatniejsza porcelana świata – talerze do mojej słynnej **żonglerki!**
Porcelana? Doprawdy?
Wobec tego ma pan szczęście! Wystarczy, że kupi pan zastawę u mnie! Wtedy nic się panu nie stłucze – **na sto procent!**
Ty ciemna maso!
Ja mówię o żonglerce setką talerzy naraz i to z **zawiązanymi oczami!**
Jestem **artystą** i używam tylko najcenniejszej porcelany, która pęka przy najmniejszym wstrząsie!
Oto moja asystentka, nadzwyczajna i niepowtarzalna **Rosa!** Ona ci coś pokaże!
Z przyjemnością!

Najpierw pokażę ci Kaczogród z **wysokości** – a potem coś ci **powiem!**
Ekhm... Tak? No... bardzo dziękuję za to wyróżnienie... i w ogóle... **widzę,** że mam dzisiaj **niebywałe szczęście!**
Znajdziesz nam **identyczną** zastawę, jasne? Bo jak nie, to zatrudnimy cię do numeru z rzucaniem nożami – w roli **żywej tarczy!**
No... więc... myślę... że jakoś uda się rozwiązać ten problem... To znaczy...
Byle szybko, bo jeszcze chwila i nie zdążę się przygotować do wieczornego występu!
Pod ten adres dostarczysz mi nowe talerze! Rozumiemy się?
I właśnie wtedy...
POLICJA
PIIIISK!
Co to za parkowanie na środku jezdni! Zabierajcie się stąd!
Masz zezwolenie na handel uliczny, kaczor?
No... nie... ale ja już **odjeżdżam!**
Tylko ostrożnie, bo jeśli mi podrapiesz mój nowy wóz, żywcem cię obedrę z pierza!
Tak, tak, tak... Życzę miłego dnia... a w każdym razie **lepszego** niż mój!
Później...
Pięknie! Wpadłem, że szkoda gadać – a wszystko przez tego mojego dusigroszowatego wujka!
Kazał mi sprzedać tysiąc nędznych talerzy... Przecież takiego szmelcu nie da się sprzedać! A teraz jeszcze mam wytrzasnąć prawdziwą porcelanę... nie wiem, skąd – i nie wiem **za co!**

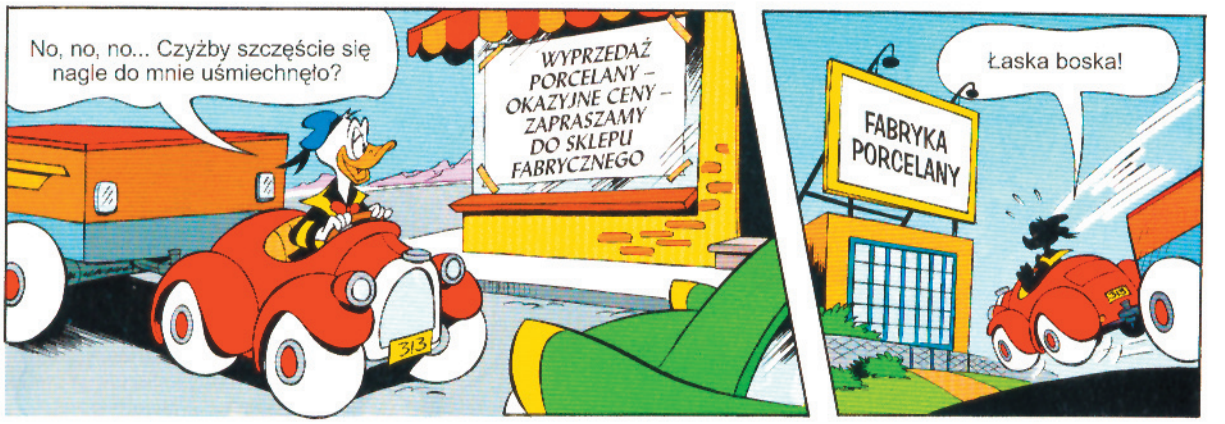
No, no, no... Czyżby szczęście się nagle do mnie uśmiechnęło?
WYPRZEDAŻ PORCELANY – OKAZYJNE CENY – ZAPRASZAMY DO SKLEPU FABRYCZNEGO
313
Łaska boska!
FABRYKA PORCELANY

Cześć! Ktoś tu pracuje?
Cicho! Posłuchaj pan – to bardzo ciekawe!
...ofiarą zuchwałej kradzieży padł lord D'Andees! Jesteśmy jedyną stacją, której udało się przeprowadzić wywiad z milordem!

Tak, zaskoczyłem złodziei na gorącym uczynku! Z przykrością stwierdzam, iż nie na wiele się to zdało!
Otóż ukradli oni moją bezcenną kolekcję osiemnastowiecznych porcelanowych talerzy ręcznie malowanych przez nieodżałowanej pamięci Bouchonarda!

Przyznaję, że już miałem wypalić do nich z **gwintówki,** ale powstrzymałem się w ostatniej chwili! Bałem się, że uszczerbku mogą doznać moje bezcenne **porcelanalia!**
I nie niepokojeni przez nikogo odjechali zieloną ciężarówką, niestety!

I to już wszystkie najświeższe wiadomości! Gdyby ktoś z państwa zauważył podejrzaną zieloną ciężarówkę, prosimy o kontakt z najbliższym posterunkiem policji!
Dodam jeszcze, że lord D'Andees wyznaczył **10.000 dolarów nagrody** za pomoc w odzyskaniu kolekcji!

Dziesięć kawałków za kilka starych talerzy! Wierzyć się nie chce!
A ja właśnie chciałem kupić setkę zupełnie nowych... ale chyba się **spóźniłem!**
PSTRYK!

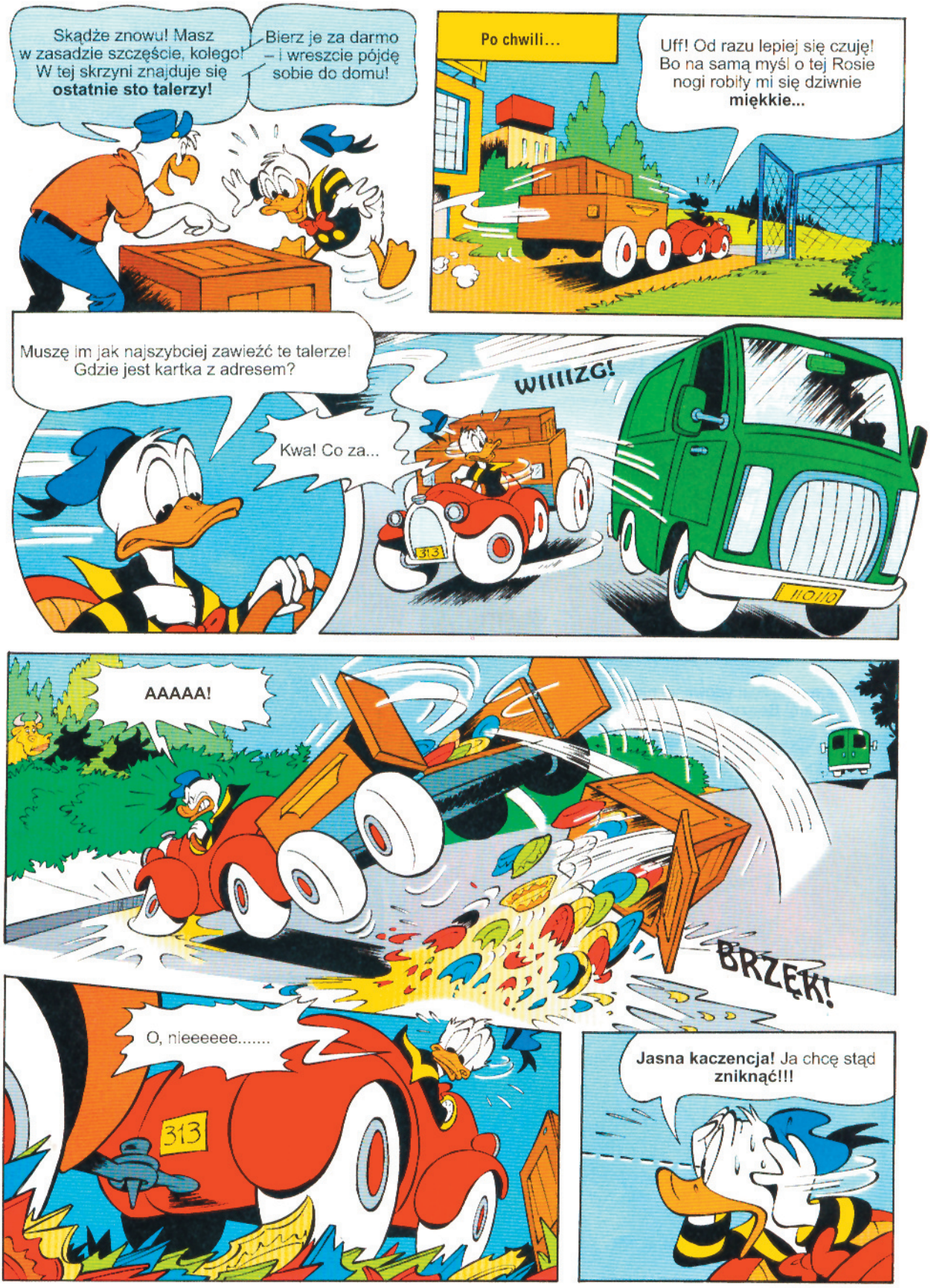
Skądże znowu! Masz w zasadzie szczęście, kolego! W tej skrzyni znajduje się **ostatnie sto talerzy!**
Bierz je za darmo – i wreszcie pójdę sobie do domu!
Po chwili...
Uff! Od razu lepiej się czuję! Bo na samą myśl o tej Rosie nogi robiły mi się dziwnie **miękkie...**
Muszę im jak najszybciej zawieźć te talerze! Gdzie jest kartka z adresem?
Kwa! Co za...
WIIIIZG!
313
AAAAA!
BRZĘK!
O, nieeeeee.....
313
**Jasna kaczencja!** Ja chcę stąd **zniknąć!!!**

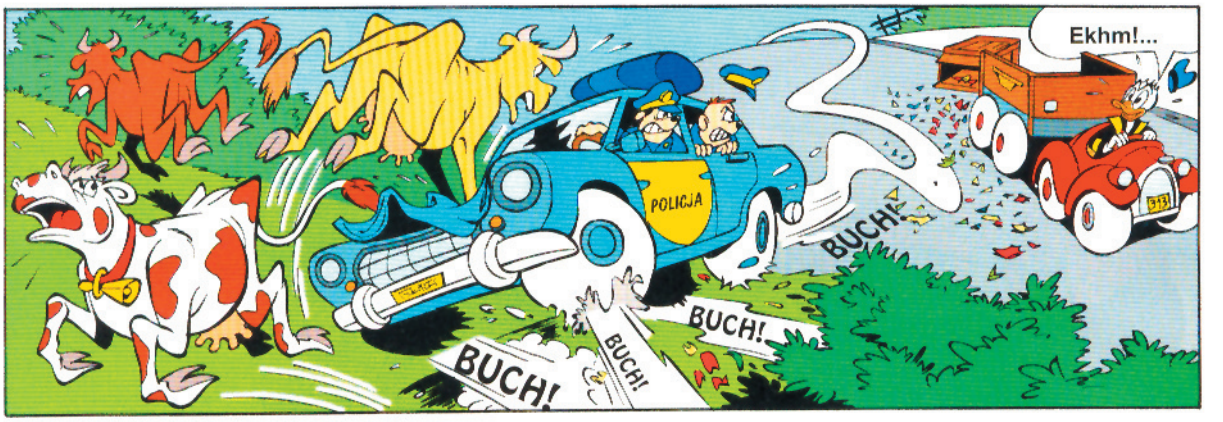
POLICJA
BUCH!
BUCH!
BUCH!
BUCH!
Ekhm!...
313

To znowu ten kaczor? Zaraz się z nim rozprawię – albo nie nazywam się **Halibut!**
Mnie tu nie ma! Mnie tu **już nie ma!**

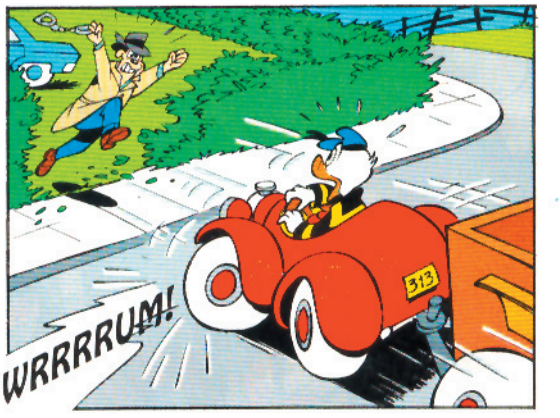
313
WRRRRUM!

Jednak dzisiaj zdecydowanie nie jest mój dzień! **Benzyna** się kończy!

Chociaż właściwie... stacja jest **o rzut beretem!**
BENZYNA

Ledwo się doczłapałem... Czy ktoś tu **obsługuje?**
PUT...

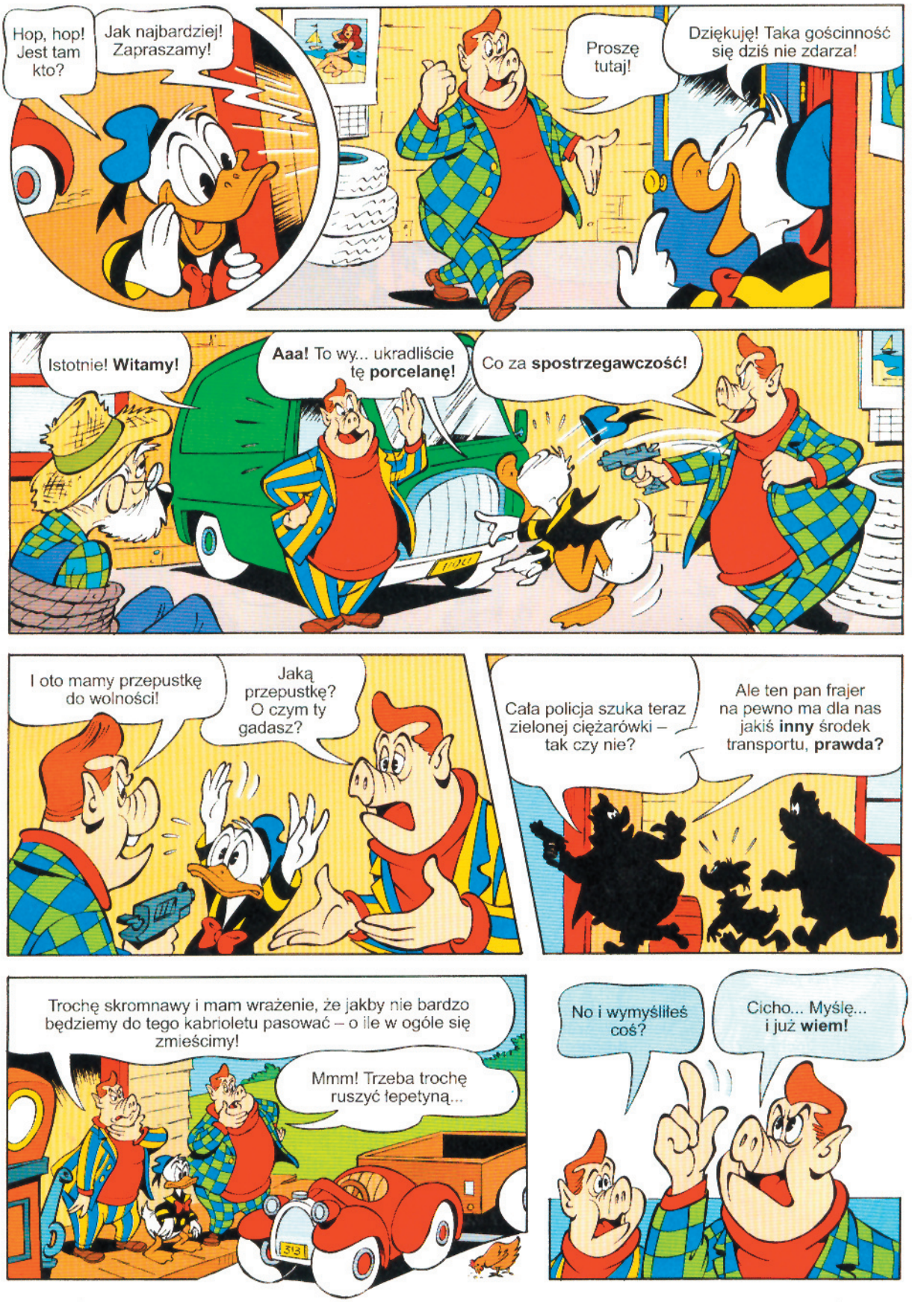
Hop, hop! Jest tam kto?
Jak najbardziej! Zapraszamy!
Proszę tutaj!
Dziękuję! Taka gościnność się dziś nie zdarza!
Istotnie! **Witamy!**
**Aaa!** To wy... ukradliście tę **porcelanę!**
Co za **spostrzegawczość!**
I oto mamy przepustkę do wolności!
Jaką przepustkę? O czym ty gadasz?
Cała policja szuka teraz zielonej ciężarówki – tak czy nie?
Ale ten pan frajer na pewno ma dla nas jakiś **inny** środek transportu, **prawda?**
Trochę skromnawy i mam wrażenie, że jakby nie bardzo będziemy do tego kabrioletu pasować – o ile w ogóle się zmieścimy!
Mmm! Trzeba trochę ruszyć łepetyną...
No i wymyśliłeś coś?
Cicho... Myślę... i już **wiem!**

Po chwili...
Kaczor będzie naszym szoferem! Porcelanę damy do tyłu, a sami schowamy się w przyczepce pod plandeką!
I to mi się podoba! Brawo, brawo!
Nie próbuj żadnych sztuczek! To się może dla ciebie **źle** skończyć!
Dobra, dobra, w porządku!
A temu staruszkowi nic nie będzie?
Bez obawy! Żona niedługo wróci z targu i mnie uwolni!
Więc wystarczy nalać do pełna i możemy jechać!
Pakujemy się! Trzeba wszystko przeładować do tego grata!
Trochę później...
Ja mogę jechać – a wy?
Porcelana jest pod jajkami!
Ładujemy się do przyczepy i w drogę!
No, no, no! Coś wam nie wychodzi? Mam was jakoś **upchnąć?** Może **kolanem?**
Nie bądź taki dowcipny! Jesteśmy **grubi** – i **dumni** z tego!
Ruszaj już, cwaniaczku!
Służę!

Cha, cha, cha, cha!
WRRRRUM!

Stój, albo będziemy strzelać!
Raczej wątpię! Moglibyście **uszkodzić porcelanę!**

Zostańcie sobie tutaj i podziwiajcie okolicę! Jest naprawdę ładna!
Chcecie tę zatyczkę na pamiątkę? Miałem dużo czasu, żeby ją wyciągnąć, kiedy nalewałem benzynę!

Lecz...
Oj... Chyba za wcześnie zacząłem się cieszyć! Nie dadzą tak łatwo za wygraną!
Zielona ciężarówka... i zdaje się, że jednak zaraz **zaczną strzelać!**

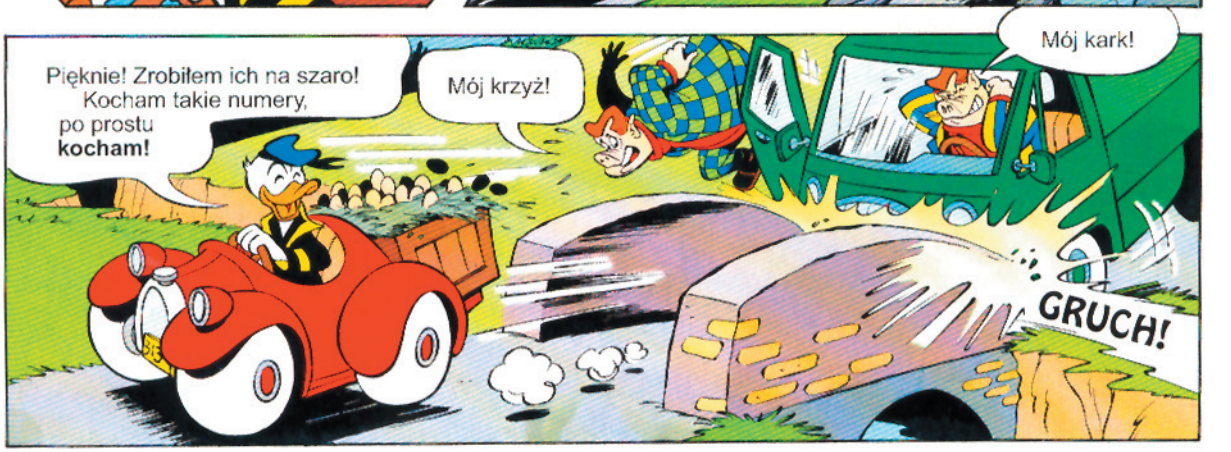
Pięknie! Zrobiłem ich na szaro! Kocham takie numery, po prostu **kocham!**
Mój krzyż!
Mój kark!
GRUCH!

He, he, he! Dziesięć tysiączków mam już w kieszeni!
Muszę tylko pojechać do pana lorda naokoło, żeby nie wpaść na tych złodziejaszków!
Później....
Co tu tyle tego towaru? Lord obchodzi urodziny, czy jak? Nie można przejechać! **Skandal!**
Cześć, frajerze! Tak sobie pomyśleliśmy, że jednak kiedyś się tu zjawisz!
Pomożesz nam trochę, bo po kraksie z mostem nie możemy nic dźwigać – więc **ty** będziesz niósł porcelanę!
Lecz...
O, nie... Poznaję ten samochód! Pamiętam, jak był jeszcze **zupełnie nowy!**
PIIIISK!
A niech to! **Gliny!** W nogi!
Jeszcze się z tobą policzymy, kaczor! Nie ujdzie ci to na sucho!
W zasadzie chyba też powinienem pryskać... Nie wiem, czyj gniew jest gorszy – wasz czy ich!
POLICJA
GRUCH!

Mam cię!
Widzisz, co narobiłeś?! Jeszcze dziś rano ten radiowóz był **jak spod igły!** A teraz, **dzięki tobie** nadaje się tylko i wyłącznie na **złom!** Można go przerobić na **puszki!**
No, fakt... Bardzo mi przykro... Przecież każdy ma czasem gorszy dzień... Pan wie, jak to jest!
Ale spróbuję trochę poprawić panu humor! W samochodzie mam porcelanę, którą ukradziono z tej lordowskiej rezydencji!
Słucham? Co takiego? Gdzie?
Tam! Tam jest...
Tam już nic nie ma!
Chodzi o tę skrzynię? Pewna rozległa osoba płci żeńskiej właśnie przed chwilą wniosła ją do wnętrza!
Chodźcie, znam kogoś, kto pasuje do tego opisu! Ale...
O, nie... Coś jakoś... nie czuję się... chwilowo... najlepiej!...
Milordzie, ten kaczor właśnie odnalazł pańską porcelanę!
Po chwili...
Szanowni państwo, oto gwóźdź programu artystycznego dzisiejszego wieczoru, Wielki Van Donken!

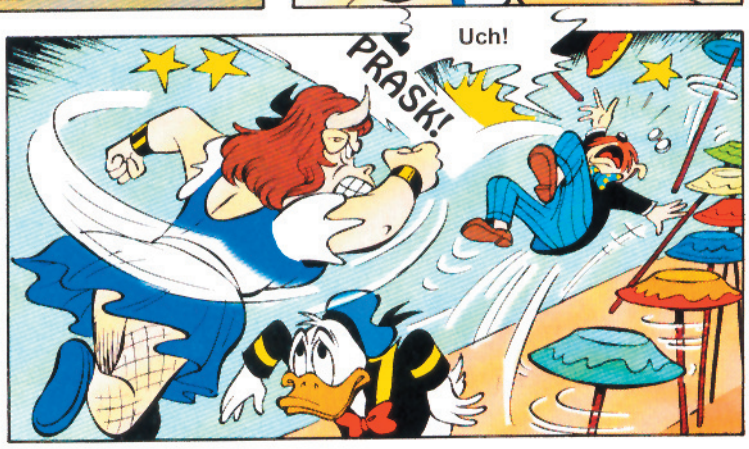


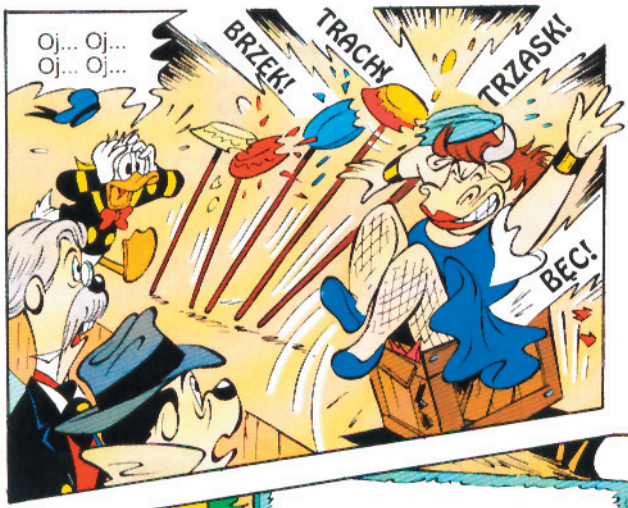

Czasopismo „Kaczor Donald" wraz z dołączoną zabawką jest przeznaczone dla dzieci powyżej trzeciego roku życia

**„Kaczor Donald"** numer 31(246)2000. Wydawnictwo Egmont Polska, 00-810 Warszawa, ul. Srebrna 16. Redakcja: **Tomasz Kołodziejczak** (redaktor naczelny), **Dorota Maciocha, Artur Szrejter, Agnieszka Wrycz, Jacek Dittwald.** Tłumaczenie komiksów: **Michał Wojnarowski,** konsultacja językowa komiksów: **prof. Jerzy Bralczyk,** DTP: **Mirosław Zbonik.** Druk: Winkowski Sp. z o.o. © Egmont Polska 2000 © Disney 2000. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Wydawca czasopisma **„Kaczor Donald"** ostrzega PT Sprzedawców, że sprzedaż aktualnych i archiwalnych numerów czasopisma po innej cenie niż wydrukowana na okładce, jest działaniem na szkodę Wydawcy i skutkuje odpowiedzialnością sądową.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

# ZAWSZE ŚMIESZNE

## ROZMOWA NIEKONTROLOWANA

Walt Disney

MYSZKA MIKI

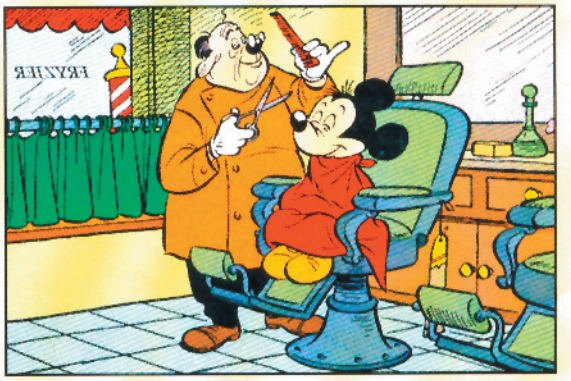


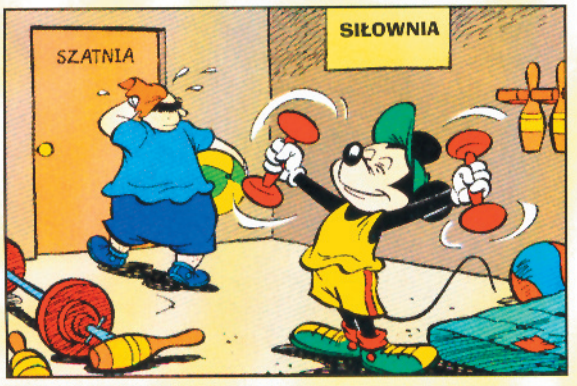


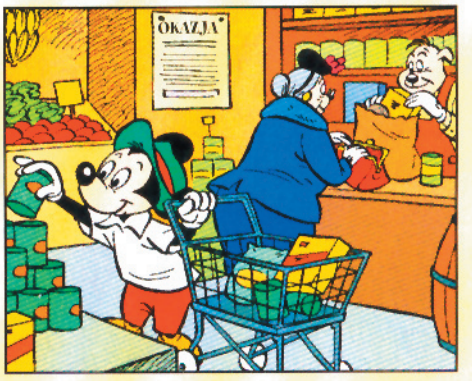

KONIEC

# GIGANT

## NOWY, KWANTASTYCZNY KOMIKS „GIGANT"

## NR 8/2000 W KIOSKACH JUŻ OD 1 sierpnia!

### POKAZOWY PROCES

Bracia Be i Sknerus nieraz już spotykali się na sali sądowej, ale tym razem oskarżonym jest McKwacz!

### TAM I Z POWROTEM

W domu Donalda zjawiają się niezwykli goście: czarodziej Sandalf i krasnoludy rodem z fantastycznych opowieści!

### SZTUKA I TECHNIKA

Sknerus musi zamówić obraz. Oczywiście, zwraca się do najtańszego malarza w Kaczogrodzie. Jak myślicie, kto nim jest?

**Patron medialny:**

MINIMAX kanał dziecięcy

Dostępny w sieciach kablowych i pakiecie CYFRA+

# CIĄGÓWKA

**Wpisz wyrazy do diagramu, pamiętając o tym, że w ciągówce ostatnia litera wyrazu jest też pierwszą literą następnego. Hasło odczytasz z pól oznaczonych białymi liczbami. Na kartki pocztowe czekamy do 12 sierpnia. Nie zapomnij napisać, który prezent wybierasz! Nasz adres: Krzyżówka 31, ul. Srebrna 16, 00-810 Warszawa.**

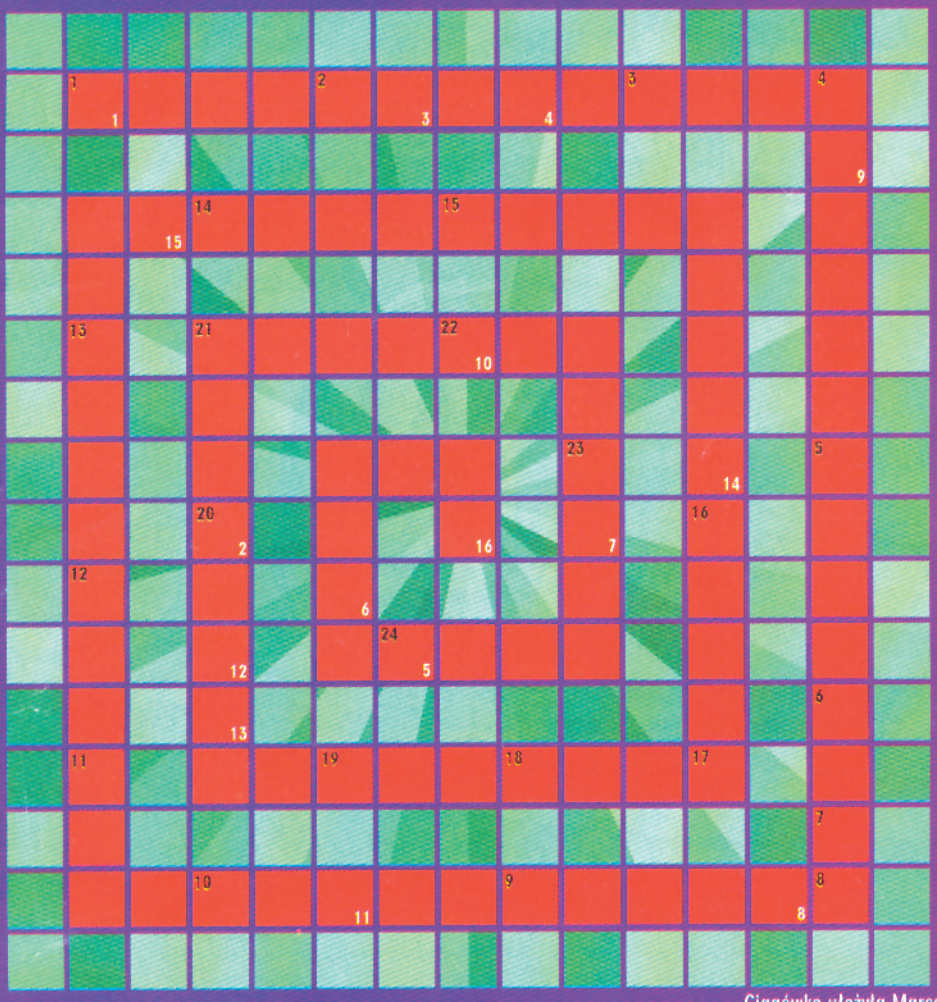

1. Drapieżny owad z dużymi skrzydłami.
2. Np. fotograficzny.
3. Mąż mamy.
4. Odtwarzacz płyt analogowych.
5. Nadaje audycje muzyczne.
6. Krewna pszczoły.
7. Pies Ali.
8. Budynek z klasami.
9. Gagatek lub owoc.
10. Do zjeżdżania po śniegu.
11. Tańcowała z nitką.
12. Duży owoc z wieloma pestkami.
13. Np. w drzwiach.
14. W szkole pomieszczenie z ławkami.
15. Lodowy kontynent.
16. Książka na zdjęcia.
17. Urodziła cię.
18. Samochód.
19. Słoneczne lub optyczne.
20. Człowiek śniegu.
21. Domek z lodu.
22. Samiec konia.
23. Kosmiczna lub tenisowa.
24. Trzymasz w nim rybki.

Ciągówkę ułożyła Marcela Świeboda z Bolesławca. Dziewczynka otrzymuje „Zestaw do robienia kwiatów".

# NAGRODY:

## Gra kosmiczna

## Komplet Asteriksów

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z KD 24/2000 nagrody otrzymują: Klocki Lego – Mateusz Gorsiak z Pruszkowa, Agnieszka Bohaczyk z Nowej Soli, Piotr Gonta z Warszawy; Modele samochodu – Maciej Pozański z Bolszewa, Adrian Wałkowski z Poznania, Michał Chróścielewski z Gdańska, Magdalena Netter z Wojciechowa; Model motocykla – Paweł Kopeć.

KRZYŻÓWKA NR 31
KUPON

# W NAJBLIŻSZĄ ŚRODĘ

UFOLOTKI!

Chować dzioby!
Z kosmosu nadciąga
inwazja obcych!

KACZKI W KOSMOSIE! ASTROTURNIEJ!

50 nagród